

# Lumpex'75, Nasza ulica

Ci&#261;gle kto&#347; mi m&#oacute;wi, &#380;e tutaj jest tak bardzo &#m&#322;ode krymina&#322;y bawi&#261; si&#281;, wyjd&#378; na ulic&#281; zobaczysz, &#380;e wszyscy znaj&#261; si&#281; jedni z piaskownicy, inni z za krat.

Obcych tu nie lubi nikt,  
to s&#261; te czasy &#380;eby ich bi&#263;.

Obcych tu nie lubi nikt,  
to s&#261; te czasy &#380;eby ich bi&#263;.

Kolejna noc, syreny wrzask,  
policja pa&#322;&#261; budzi nas.

Kolejna noc, syreny wrzask,  
policja pa&#322;&#261; budzi nas.

Gazety pisz&#261; jak jest &#378;le,

Przyjd&#378; do nas zobaczysz, &#380;e wszyscy si&#281; znaj&#261;, dobrze jest.

Kolejna noc, poleje si&#281; krew.

A kiedy ciep&#322;y ranek ju&#380; zbli&#380;a si&#281;, wracamy do dom&#oacute;w po&#322;o&#380;y&#263; si&#281;.

I tak jak w filmach bywa u nas te&#380;.

Policja, naloty, zaczyna si&#281;.

I tak jak w filmach bywa u nas te&#380;.

Policja, naloty, zaczyna si&#281;.

Kolejny dzie&#324;, syreny wrzask,

policja pa&#322;&#261; budzi nas.

Kolejny dzie&#324;, syreny wrzask,

policja pa&#322;&#261; budzi nas. x3